

Sygn. akt I NSK 66/22

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak

w sprawie z powództwa Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej Bank1 Spółki Akcyjnej z
siedzibą w W.
o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w
dniu 22 listopada 2022 r.
na skutek skargi kasacyjnej powoda i interwenienta ubocznego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 21 lutego 2022 r. sygn. akt VII AGa 243/20

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. i Bank1 Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę po 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu wywołanym skargą kasacyjną.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 lutego 2022 r., VII AGa 243/20, Sąd Apelacyjny w Warszawie:
I. zmienił częściowo wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 18 grudnia 2019 r., XVII AmA 47/18, w ten sposób, że zmienił decyzję Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: „Prezes UOKiK”) nr [...] z 6 grudnia 2013 r. w punkcie pierwszym zastępując słowa „naruszają art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności

gospodarczej (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 672 z późn. zm.)” słowami „stanowią nieuczciwe praktyki rynkowe w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2007 r., Nr 171, poz. 1206 ze zm.)”;

II. oddalił apelacje powoda i interwenienta ubocznego w pozostałym zakresie;

III. zasądził od Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. (dalej: „powód”; „Bank”) i Bank1 Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej: „interwenient uboczny”; „Bank1”) na rzecz Prezesa UOKiK kwoty po 540 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na założeniu, że mimo podziału Banku i związanego z tym przeniesienia praw i obowiązków wskazanych w planie podziału na Bank1 sprawa w dalszym ciągu dotyczy odpowiedzialności Banku – to w ramach jego działalności dopuszczono się bowiem analizowanych praktyk rynkowych. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że nie było podstaw do wydania jakichkolwiek orzeczeń wskazujących na następstwo procesowe Bank1 – w szczególności postanowienia o kontynuowaniu postępowania z udziałem Bank1 jako strony powodowej w miejsce Banku.

Dokonując zmiany wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 18 grudnia 2019 r., XVII AmA 47/18, Sąd Apelacyjny zauważył, że w wydanym uprzednio i wiążącym w sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego z 2 sierpnia 2018 r., VII AGa 1143/18, wskazano, iż nie występuje wątpliwość co do tożsamości przedmiotu postępowań administracyjnego i sądowego – w obu przypadkach jest to zachowanie powoda, polegające na stosowaniu we wzorcach umownych wykorzystywanych przy zawieraniu z konsumentami umów kredytu konsumenckiego postanowień wskazanych w punkcie I decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nr [...] z 6 grudnia 2013 r. Za uzasadnione uznano rozszerzenie podstawy prawnej określającej bezprawność zachowania Banku, tj. wskazanie, że stanowi ono nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Samo rozszerzenie podstawy prawnej określającej bezprawność zachowania, bez zmiany opisu tego zachowania, nie prowadzi do braku tożsamości postępowań administracyjnego i sądowego. W

tym zakresie Sąd Apelacyjny zauważył, że stronom zasygnalizowano możliwość odmiennej oceny prawnej analizowanej praktyki Banku – w stosunku do wskazanej w decyzji – i umożliwiono zajęcie stanowiska w tym przedmiocie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód miał zresztą taką świadomość już wcześniej, skoro w treści apelacji odwoływał się do przepisów ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wnieśli powód i interwenient uboczny po stronie powodowej – zaskarżając go w całości.

Formułując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania, wywołana zmianą podstawy prawnej kwestionowanej decyzji Prezesa UOKiK dopiero w postępowaniu apelacyjnym oraz pozbawieniem Bank1 możliwości obrony swoich praw – poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że podmiot ten jest następcą prawnym Banku i nieuczynienie zeń strony postępowania. Jednocześnie skarżący wskazali, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – a to wobec faktu, że Sąd Apelacyjny dokonał tylko częściowej zmiany wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 18 grudnia 2019 r., XVII AmA 47/18, nie wskazując rozstrzygnięcia w pozostałym zakresie odwołania.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda i interwenienta ubocznego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁴ § 2 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli zachodzi nieważność postępowania. Z kolei art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przewiduje, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Choć skarżący – powód i interwenient uboczny po stronie powodowej – podawali, że w sprawie zachodzą wskazane powyżej przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, to Sąd Najwyższy nie stwierdził ich występowania.

Wskazując na nieważność postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie VII AGa 243/20 i zakończonego wydaniem zaskarżonego wyroku z 21 lutego 2022 r., skarżący podnieśli dwie kwestie. W pierwszej kolejności wskazano, że nieważność postępowania jest skutkiem orzeczenia przez Sąd Apelacyjny o innej praktyce niż zarzucana powodowi. Z drugiej strony podniesiono, że nieważność postępowania jest konsekwencją nieuwzględnienia następstwa prawnego – w sytuacji gdy bezspornym jest, iż w wyniku podziału prawa i obowiązki Banku określone w planie podziału zostały przeniesione na Bank1 – i niedopuszczania Bank1 do udziału w sprawie w charakterze powoda. Te dwie zarzucane nieprawidłowości miały skutkować pozbawieniem strony powodowej możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Co się tyczy zmiany podstawy prawnej pierwotnie zaskarżonej decyzji Prezesa UOKiK, dokonanej w zaskarżonym orzeczeniu, wskazać należy, że Sąd Apelacyjny nie dokonał zmiany opisu zarzucanej praktyki. Podlegający ocenie stan faktyczny nie został ustalony na nowo, w sposób odmienny niż to miało miejsce w postępowaniu administracyjnym toczącym się przed Prezesem UOKiK. Przedmiotem obu postępowań – administracyjnego i sądowego – było to samo zachowanie powoda, polegające na stosowaniu we wzorcach umownych wykorzystywanych przy zawieraniu z konsumentami umów kredytu konsumenckiego postanowień wskazanych w punkcie I decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nr [...] z 6 grudnia 2013 r. Okoliczność, że zachowanie to zostało zakwalifikowane w zaskarżonym wyroku jako naruszenie innego przepisu prawa niż wskazany w pierwotnie zaskarżonej decyzji Prezesa UOKiK nie oznacza, iż jednocześnie doszło do zmiany opisu czynu, którego dopuścił się powód.

Jednocześnie skarżący nie wykazali, na czym miałyby polegać owa zmiana opisu zachowania Banku – ograniczając się do tabelarycznego zestawienia treści

art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2003 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz stwierdzenia, że „w zaskarżonym wyroku niewątpliwie zmiana podstawy prawnej zmieniła opis czynu wskazany w decyzji”. Tego rodzaju stwierdzenie jest nieuprawnione – szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że Sąd Apelacyjny wprost stwierdził, iż „podzielić należy ustalenia faktyczne (...) sformułowane w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji. W szczególności Sąd ten ustalił stan faktyczny dokonując właściwej oceny materiału dowodowego”, oraz okoliczność, że rozpoznawane przez Sąd drugiej instancji zarzuty apelacyjne nie odnosiły się do nieprawidłowego ustalenia sposobu zachowania się powoda.

Zważywszy, że strony zostały uprzedzone przez Sąd Apelacyjny o możliwości zastosowania innego przepisu prawnego do oceny zachowania powoda oraz zapewniono im prawo do zajęcia stanowiska w tym przedmiocie, uznać należy, iż nie doszło do pozbawienia powoda możliwości obrony swoich praw. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11, „sąd może rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, a więc dokonać, na gruncie prawa materialnego, innego wyboru podstaw odpowiedzialności, ze wszystkimi konsekwencjami tego wyboru, o ile dopełni procesowego obowiązku poinformowania o tym stron, umożliwiając im tym samym wypowiedzenie się” (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2015 r., IV CSK 368/14). Na marginesie należy zauważyć, że powód już w apelacji odwoływał się do przepisów ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, w tym do art. 4 ust. 1 przedmiotowej ustawy, który został wskazany przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym orzeczeniu jako podstawa prawna pierwotnie zaskarżonej decyzji Prezesa UOKiK. W tym kontekście nie może ulegać wątpliwości, że stronie powodowej nie tylko zapewniono możliwość wypowiedzenia się w tej kwestii, ale także iż skorzystała ona z tego uprawnienia, realizując tym samym swoje prawo do bycia wysłuchanym. Nie sposób zatem stwierdzić, że strona powodowa została zaskoczona wynikiem procesu w tym znaczeniu, iż nie miała możliwości przedstawienia swych racji z powodu niepoinformowania jej o możliwości dokonania przez Sąd odmiennej oceny prawnej jej zachowania.

Wbrew twierdzeniom skarżących nieważność postępowania nie wynika także z faktu, że Bank1 nie został dopuszczony do udziału w sprawie w charakterze powoda w miejsce Banku. Okoliczność, że w ramach podziału Banku doszło do przeniesienia praw i obowiązków na Bank1 w zakresie określonym w planie podziału nie oznacza bowiem, że powstałe w ten sposób następstwo prawne odnosi się do wszelkich (określonych w planie podziału) praw i obowiązków spółki dzielonej. Zauważyć bowiem należy – co pomija się w skardze kasacyjnej – że art. 531 § 1 k.s.h. stanowi o sukcesji uniwersalnej, ale jedynie w zakresie praw i obowiązków o charakterze cywilnoprawnym. Kwestię następstwa w sferze stosunków administracyjnoprawnych reguluje zaś art. 531 § 2 k.s.h. – wprowadzając zasadę sukcesji ograniczonej w zakresie praw i obowiązków o charakterze administracyjnoprawnym (zob. wyrok NSA z 23 czerwca 2021 r., II GSK 1244/18). W tym miejscu należy podkreślić, że i ten przepis stanowi w istocie wyjątek – od zakazu sukcesji w obrębie stosunków publicznoprawnych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 maja 2016 r., III CZP 20/16). Przedmiotowy zakaz jest uzasadniony specyfiką aktów administracyjnych – których najistotniejszym elementem jest jednostronne, władcze określenie przez organ administracji publicznej praw i obowiązków zindywidualizowanego adresata. Racje ustanawiające zakaz sukcesji w dziedzinie stosunków publicznoprawnych nabierają szczególnego znaczenia jeżeli chodzi o kary administracyjne – które nie tylko wiążą się z przypisaniem skonkretyzowanemu podmiotowi odpowiedzialności za dane podlegające sankcjonowaniu zachowanie, ale także mają spełniać w stosunku do tego właśnie podmiotu indywidualną funkcję represyjno-prewencyjną. Z tego względu nawet przekształcenie podmiotowe już ukaranej karą administracyjną spółki nie skutkuje – w świetle art. 531 § 2 k.s.h. – automatycznym przejęciem obowiązku zapłacenia tej kary przez spółkę przejmującą, wstępującą w prawa i obowiązki spółki dzielonej zgodnie z planem podziału (zob. wyrok NSA z 25 stycznia 2017 r., II GSK 1502/15).

W świetle powyższego nie sposób uznać zasadności prezentowanego przez skarżących stanowiska, że w sprawie doszło do nieważności postępowania – a to ze względu na fakt, iż toczyło się ono z udziałem Banku w charakterze powoda, podczas gdy zdaniem skarżących jako powód w sprawie winien

występować Bank1. Jak wynika bowiem z uwag poczynionych powyżej, nawet podział spółki po wydaniu decyzji o karze nie może prowadzić do przeniesienia odpowiedzialności za dokonane naruszenie na spółkę przejmującą.

Nie sposób dopatrzeć się także oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej.

Oczywista zasadność skargi, przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi wówczas, gdy z samej jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13; 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14), a przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 5 października 2007 r., III CSK 216/07; 20 marca 2014 r., I CSK 18/14).

Z tego punktu widzenia podnoszona dla uzasadnienia oczywistej zasadności skargi okoliczność, że Sąd Apelacyjny dokonał tylko częściowej zmiany wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 18 grudnia 2019 r., XVII AmA 47/18, zaś wniosek o uzupełnienie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego został oddalony, nie ma znaczenia i w żadnym wypadku nie świadczy o oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej. Wbrew twierdzeniom skarżących, Sąd Apelacyjny nie miał obowiązku umieszczenia w sentencji zaskarżonego orzeczenia sformułowania „oddala odwołanie w pozostałym zakresie”, skoro w tym zakresie nie doszło do zmiany wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 18 grudnia 2019 r., XVII AmA 47/18, oddalającego odwołanie (pkt I). Dokonana zaskarżonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego zmiana dotyczyła w istocie pierwotnie zaskarżonej decyzji Prezesa UOKiK i brak jest podstaw do twierdzenia, że na skutek tej zmiany doszło do sytuacji, w której odwołanie od przedmiotowej decyzji pozostaje nierozstrzygnięte, co miało w ocenie skarżących oznaczać, iż Sąd Apelacyjny nie rozpoznał istoty sprawy. W konsekwencji w analizowanym przypadku nie może być mowy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej – skoro brak jest tego rodzaju naruszenia,

które nie tylko byłyby widoczne już *prima facie* dla każdego przeciętnego prawnika, ale także samo w sobie uzasadniałoby uwzględnienie skargi.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, o czym orzeczono jak w punkcie pierwszym postanowienia.

O kosztach postępowania wywołanego skargą kasacyjną orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 265).

[as
a!]